

Sygn. akt IV KO 45/16

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **J. S., L. S., Ł. S., P. C. i C. D.**

oskarżonych z art. 258 § 3 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 6 lipca 2016 r.,

wystąpienia Sąd Okręgowy w Rzeszowie z dnia 7 czerwca 2016 r. sygn. akt II K 75/15, o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Tarnowie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, motywując to faktem, że żona jednego z oskarżonych jest sędzią Sądu Rejonowego w Rzeszowie, co stało się powodem wyłączenia większości sędziów sądu właściwego od orzekania w sprawie, a nadto wyjaśnieniami innego z oskarżonych, który twierdził, że J.S. wielokrotnie powoływał się na swoje wpływy w rzeszowskim wymiarze sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Bezsporne jest, że przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Przewiduje bowiem odstępstwo od ustawowych reguł określenia właściwości miejscowej sądu. Stąd też jego zastosowanie może nastąpić tylko wtedy, gdy zaistniałe w sprawie okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że jej pozostawienie do rozpoznania

sądowi miejscowo właściwemu byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Takimi okolicznościami mogą zaś być tego rodzaju sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (nawet w istocie mylne, jakkolwiek powzięte w oparciu o racjonalne przesłanki) o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w sposób w pełni obiektywny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, nr 9-10, poz. 68; z dnia 10 grudnia 1999 r., III KO 98/99, Prok. i Pr. 2000, z. 3 poz. 7; z dnia 21 października 2008 r., IV KO 116/08, R-OSNKW 2008, poz. 2072; z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R-OSNKW 2008, poz. 2280).

Dobro wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k. polega między innymi na tym, aby w rozsądnych granicach unikać społecznego odczucia, że sąd właściwy nie orzeka w sposób bezstronny. Takie odczucie natomiast mogło zaistnieć w Rzeszowie wobec faktu, że jeden z oskarżonych (któremu postawiono zarzut kierowania grupą przestępczą) jest mężem sędzi sądu w Rzeszowie i być wzmocnione faktem wyłączenia się sędziów od orzekania w tej sprawie.

Z powyższych względów uzasadnionym jest wyjątkowe odstępianie od reguł właściwości miejscowej sądu, ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.